

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Wtorek, 7 grudnia 1954 roku

Rok III. Nr 290 (681)

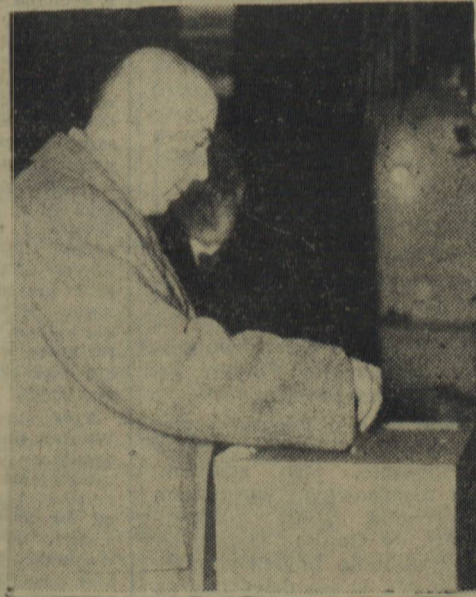
WYBORY do rad narodowych w Stolicy



Na zdjęciu: głosuje i Sekretarz KC PZPR Bolesław Biełrut.



Na zdjęciu: głosuje Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.



Na zdjęciu: głosuje Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.



Na zdjęciu: głosuje Wiceprezes Rady Ministrów Marszałek Polski Konstanty Rokossowski.

Wyniki wyborów do niektórych powiatowych, miejskich i gromadzkich rad narodowych w województwie koszalińskim

Podajemy wyniki wyborów do niektórych powiatowych, miejskich i gromadzkich rad narodowych w województwie koszalińskim:

W wyborach do Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 20.112. Oddano głosów — 19.300. W wyborach udział wzięło więc 95,9 procent wyborców. Nieważnych głosów nie było.

Na listę Frontu Narodowego oddano głosów 19.221, tj. ponad 99 proc. ważnych głosów. Przeciw liście Frontu Narodowego oddano głosów 79.

Na ogólną liczbę 90-ciu kandydatów na radnych Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie wybranych zostało 90 radnych.

Na ogólną liczbę 26 kandydatów na zastępców radnych Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie, wybranych zostało 26 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych oraz zastępców radnych MRN w Koszalinie, otrzymali ponad 90 proc. głosów.

W wyborach do Miejskiej Rady Narodowej w Świdwinie, liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 3.998. Oddano głosów 3.840. W wyborach wzięło więc udział 96 proc. wyborców. Nieważnych głosów nie było.

Sprawozdanie delegacji rządowej na konferencję moskiewską — na posiedzeniu Rady Ministrów PRL

WARSZAWA. Dnia 6 grudnia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przewodniczący delegacji rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Moskiewską Konferencję Krajów Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz złożył sprawozdanie o przebiegu i wynikach konferencji oraz o udziale delegacji polskiej w jej pracach.

Rada Ministrów przyjęła sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości.

Na listę Frontu Narodowego oddano głosów 3.820, tj. 99,5 proc. ważnych głosów. Przeciw liście Frontu Narodowego oddano głosów 20, co stanowi 0,5 proc. ważnych głosów.

Na ogólną liczbę 35 kandydatów na radnych Miejskiej Rady Narodowej w Świdwinie wybranych zostało 35 radnych.

Na ogólną liczbę 11 kandydatów na zastępców radnych Miejskiej Rady Narodowej w Świdwinie, wybranych zostało 11 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych oraz zastępców radnych MRN w Świdwinie otrzymali ponad 90 proc. głosów.

W wyborach do Miejskiej Rady Narodowej w Uście, liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 2.559. Oddano głosów 2.459. W wyborach wzięło więc udział 96 proc. wyborców. Głosów nieważnych nie było.

Na listę Frontu Narodowego oddano głosów 2.446, tj. 99,47 proc. głosów ważnych. Przeciw liście Frontu Narodowego oddano głosów 13, co stanowi 0,53 proc. ważnych głosów.

Na ogólną liczbę 25 kandydatów na radnych MRN w Uście, wybranych zostało 25 radnych.

Na ogólną liczbę 8 kandydatów na zastępców radnych MRN w Uście wybranych zostało 8 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych oraz na zastępców radnych MRN w Uście otrzymali ponad 90 proc. głosów.

(Dokończenie na 2 str.)

Prezydent Wilhelm Pieck przyjął delegację NRD na konferencję moskiewską

BERLIN. Jak donosi agencja ADN, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Wilhelm Pieck przyjął 4 bm. w swej rezydencji Niederschoenhausem w Berlinie delegację NRD z premierem Otto Grotewohlem na czele, która wzięła udział w pracach moskiewskiej konferencji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Premier Grotewohl poinformował prezydenta Wilhelma Piecka o przebiegu i wynikach konferencji moskiewskiej. Krótkie sprawozdanie z konferencji moskiewskiej złożył również członkowie delegacji NRD — wicepremier Walter Ulbricht oraz wicepremier i minister Spraw Zagranicznych Lothar Bolz.

Prezydent Wilhelm Pieck podkreślił, że naród niemiecki powinien dążyć wszelkimi siłami, aby nie dopuścić do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej i przyczynić się do jak najszybszego zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych w imię zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Komunistyczna Partia Szwecji przeciwko prześladowaniu Komunistycznej Partii Niemiec

SZTOKHOLM. W oświadczeniu opublikowanym w związku z procesem w Karlsruhe przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec, KC Komunistycznej Partii Szwecji stwierdza, iż proces ten ma wyraźnie na celu zdławienie wszelkiego oporu wobec polityki militarystyki, prowadzonej przy udziale generałów hitlerowskich i zmierzającej do rozpętania nowej niszczącej wojny.

Proces w Karlsruhe — głosi oświadczenie — przypomina nie tak dawną przeszłość, kiedy to hitlerowcy zaczęli od prześladowania komunistów, a następnie przeszli do likwi-

dowania działalności wszystkich organizacji demokratycznych i związkowych. Dlatego też walka o legalne istnienie Komunistycznej Partii Niemiec jest ściśle związana z walką przeciwko militarystyce niemieckiej. Obrona praw i swobód demokratycznych jest obroną pokoju.

Komunistyczna Partia Szwecji wzywa wszystkie organizacje robotnicze i wszystkich obrońców pokoju i demokracji, by domagali się położenia kresu prześladowaniu Komunistycznej Partii Niemiec i przerwaniu procesu w Karlsruhe.

DZIEŃ Konstytucji Radzieckiej

MOSKWA. W dniu 5 grudnia naród radziecki obchodził Dzień Konstytucji ZSRR. Dzienniki moskiewskie poświęcają wiele artykułów i korespondencji rocznicy Konstytucji.

Przewodniczący Rady Związku Rad Najwyższej ZSRR A. Wołkow podkreśla w artykule opublikowanym w „Prawdzie”, że naród radziecki obchodzi Dzień Konstytucji jako ogólnonarodowe święto zwycięstwa zasad demokratyzmu socjalistycznego, opracowanych przez założyciela Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego. Włodzimierza Lenina, a wcielonych w życie pod kierownictwem Partii Komunistycznej.

Olbrzymia siła demokracji socjalistycznej polega na tym — pisze A. Wołkow — że wciąga ona do rządzenia państwem coraz szersze rzesze ludu, że rozwija ich zdolności i oddaje je w służbę budownictwa komunistycznego.

Cały naród radziecki popiera jednomyślnie politykę partii i rządu radzieckiego. Ludzie radziecy przekonali się na podstawie długoletniego doświadczenia, że polityka ta stanowi wyraz ich najżywczej i najbardziej interesów. Za zmierną ona do wzmocnienia potęgi ojczyzny oraz do zapewnienia nieustannego wzrostu dobrobytu narodu.

Zasady demokratyzmu socjalistycznego, których wyrazem jest Konstytucja ZSRR, mają znaczenie międzynarodowe. Zdobyły one uznanie całej postępowej ludzkości. Prawa obywateli w ZSRR nie są po prostu proklamowane, lecz także zagwarantowane, a ich przestrzeganie jest zapewnione wszystkimi środkami, jakimi rozporządza państwo socjalistyczne.

W nierozzerwalnej jedności partii, rządu i narodu — pisze w zakończeniu A. Wołkow — tkwi źródło niepokonanej siły ustroju radzieckiego.

Zwiata

● NOWY JORK

W Rio de Janeiro wybuchł strajk 600 lekarzy pracujących w klinikach państwowych. Strajkujący protestują przeciwko odrzuceniu przez prezydenta Brazylii ustawy, na mocy której mieli oni otrzymać podwyżkę płac. Policja aresztowała 8 lekarzy, m. in. dr Erniro Lima, przewodniczącego Brazylijskiego Związku Lekarzy.

● PARYŻ

Z Kairu donoszą, że tygodnik „Al-Tahrir” zamieścił artykuł protestujący przeciwko rozpowszechnianiu w Egipcie amerykańskiej literatury pornograficznej i powieści kryminalnych w języku arabskim.

● KOPENHAGA

Jak donoszą z Reykjavíku, Związek Studentów Uniwersytetu Islandzkiego opublikował oświadczenie, w którym protestuje przeciwko stacjonowaniu w Islandii wojsk amerykańskich. Związek domaga się natychmiastowego zniesienia statutu okupacyjnego z 1951 r.

Wyniki wyborów do niektórych powiatowych, miejskich i gromadzkich rad narodowych w województwie koszalińskim

(Dokonczenie z 1 str.)

W wyborach do Powiatowej Rady Narodowej w Wałczu liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 30.106. Oddano głosów 29.179. W wyborach wzięło udział 96,92 proc. wyborców. Głosów nie ważnych oddano 3.

Na listy Frontu Narodowego oddano głosów 28.757, tj. 98,8 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano głosów 419, co stanowi 1,4 proc. ważnych głosów.

Na ogólną liczbę 70 kandydatów na zastępców radnych Powiatowej Rady Narodowej w Wałczu, wybranych zostało 23 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych oraz zastępców radnych PRN w Wałczu otrzymali ponad 99 proc. głosów.

Na ogólną liczbę 23 kandydatów na zastępców radnych Powiatowej Rady Narodowej w Wałczu, wybranych zostało 23 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych oraz zastępców radnych PRN w Wałczu otrzymali ponad 99 proc. głosów.

W wyborach do Powiatowej Rady Narodowej w Białogardzie, liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 19.655. Oddano głosów 18.758. W wyborach wzięło udział 95,4 proc. wyborców. Głosów nieważnych oddano 7.

Na listy Frontu Narodowego oddano 18.589 ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano głosów 162, co stanowi 0,86 proc. ważnych głosów.

Na ogólną liczbę 60 kandydatów na radnych Powiatowej Rady Narodowej w Białogardzie, wybranych zostało 60 radnych. 59 kandydatów na radnych PRN otrzymało ponad 99 proc. głosów.

Na ogólną liczbę 20 kandydatów na zastępców radnych PRN w Białogardzie, wybranych zostało 20 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na zastępców radnych PRN w Białogardzie otrzymali ponad 99 proc. głosów.

W wyborach do Gromadzkiej Rady Narodowej w Dalewie (w pow. Drawsko) liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 675. Oddano głosów 650, tj. 96,3 proc. Głosów nieważnych nie było.

Na listy Frontu Narodowego oddano 643 głosy, tj. 98,9 procent ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano głosów 7, co stanowi 1,1 proc. ważnych głosów.

Komunikat komisji wyborczej m. st. Warszawy o wynikach wyborów do rad narodowych w Stolicy

I W wyborach, które odbyły się w dniu 5 grudnia 1954 r., zostali wybrani radni i zastępcy radnych rady narodowej m. st. Warszawy i 11 dzielnicowych rad narodowych w Warszawie.

II W wyborach do rady narodowej m. st. Warszawy liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 701.027. W głosowaniu wzięło udział 671.737 wyborców, tj. 95,82 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 671.493, liczba głosów nieważnych wynosiła 244. Na listy Frontu Narodowego oddano 665.564 głosy, tj. 99,12 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 5.929 głosów, tj. 0,88 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 317 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 248 radnych i 69 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych i zastępców radnych otrzymali ponad 90 proc. głosów.

III W wyborach do 11 dzielnicowych rad narodowych w Warszawie liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 701.027. W głosowaniu wzięło udział 672.178 wyborców, tj. 95,88 proc. uprawnionych do

Wszyscy kandydaci na radnych do Gromadzkiej Rady Narodowej w liczbie 14 otrzymali wymaganą większość głosów i wybrani zostali na radnych Gromadzkiej Rady Narodowej w Dalewie.

W wyborach do Gromadzkiej Rady Narodowej w Dretyniu (w pow. Miastko) liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 846. Oddano głosów 775, tj. 91,6 proc. Głosów nieważnych nie było.

Na listy Frontu Narodowego oddano głosów 751, tj. 96,9 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano głosów 24, co stanowi 3,1 proc. ważnych głosów.

Wszyscy kandydaci na radnych Gromadzkiej Rady Narodowej w liczbie 73 otrzymali wymaganą większość głosów i wybrani zostali na radnych Gromadzkiej Rady Narodowej w Dretyniu.

W wyborach do Gromadzkiej Rady Narodowej w Gwizdzie Wielkiej (pow. Szczecinek) liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 799. Oddano głosów 780, tj. 97,6 proc. Głosów nieważnych nie było.

Na listy Frontu Narodowego oddano 757 głosów, tj. 97,1 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano głosów 23, co stanowi 2,9 proc. ważnych głosów.

Wszyscy kandydaci na radnych do Gromadzkiej Rady Narodowej w liczbie 15 otrzymali wymaganą większość głosów i wybrani zostali na radnych do Gromadzkiej Rady Narodowej w Gwizdzie Wielkiej.

W wyborach do Gromadzkiej Rady Narodowej w Gościnnie (w pow. Kołobrzeg) liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 1.149. Oddano głosów 1.098, tj. 95,6 proc. Głosów nieważnych nie było.

Na listy Frontu Narodowego oddano 966 głosów, tj. 87,9 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano głosów 132, co stanowi 13,6 proc. ważnych głosów.

Wszyscy kandydaci na radnych w liczbie 19 otrzymali wymaganą większość głosów i wybrani zostali na radnych Gromadzkiej Rady Narodowej w Gościnnie.

głosowania. Głosów ważnych oddano 671.850, liczba głosów nieważnych wynosiła 328. Na listy Frontu Narodowego oddano 665.667 głosów, tj. 99,08 proc. ważnych głosów. Przeciw listom Frontu Narodowego oddano 6.183 głosy tj. 0,92 proc. ważnych głosów. Na ogólną liczbę 1.479 kandydatów na radnych i zastępców radnych, wybranych zostało 1.145 radnych i 334 zastępców radnych. Wszyscy kandydaci na radnych i zastępców radnych otrzymali ponad 90 proc. głosów.

Przewodniczący Komisji Wyborczej m. st. Warszawy prof. dr Stanisław Turski, rektor Uniwersytetu Warszawskiego Zastępca Przewodniczącego Komisji Wyborczej m. st. Warszawy Jądwiłga Szelligowska, nadmistrz zakładów im. R. Luksemburg w Warszawie

Sekretarz Komisji Wyborczej m. st. Warszawy Stanisław Konarski sekretarz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Warszawie

Wszyscy uczciwi miłujący pokój ludzie na świecie aprobują deklarację konferencji moskiewskiej

MOSKWA. W całym Związku Radzieckim odbywają się masowe wiece i zebrania robotników, kolchoźników i przedstawicieli inteligencji. Ludzie radziecy jednomyślnie popierają deklarację podpisaną na moskiewskiej konferencji krajów europejskich, całkowicie aprobując gotowość milujących pokój państw do zjednoczenia wysiłków i niezwłocznego podjęcia odpowiednich środków, aby zapewnić swe bezpieczeństwo.

W sali Uniwersytetu Moskiewskiego na Wzgórzach Leninowskich odbył się wiec poświęcony wynikom moskiewskiej konferencji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Masowe wiece, które odbyły się w fabrykach republik nadbałtyckich, przekształciły się w potężną manifestację ożywiającej narody estoński, łotewski i litewski woli utrzymania pokoju i zacieśnienia przyjaźni między wszystkimi narodami oraz dalszego umocnienia potęgi Kraju Rad.

O wielkich wlecach donoszą także z Leningradu, Stalingradu, Mińska, Kijowa, Szwierdłowska, Taszkentu i wielu innych miast i wsi Związku Radzieckiego. Uczestnicy tych wieców gorąco aprobują uchwały moskiewskiej konferencji krajów europejskich.

BUDAPESZT. Wszystkie dzienniki budapeszteńskie poświęcają artykuły wstępne deklaratory, które uczestniczyli w konferencji moskiewskiej. Konferencja moskiewska — pisał „Szabad Nep” — stała się drogowskazem w walce o pokój i bezpieczeństwo w Europie, a wspólna deklaracja ośmiu krajów jest dokumentem, który wywrze niewątpliwie istotny wpływ na dalszy bieg wydarzeń w Europie.

Konferencja moskiewska — podkreśla dziennik — zadokumentowała zespolenie milujących pokój sił w Europie.

Antykomunistyczne zarządzenia władz włoskich

RZYM. Rząd włoski ogłosił oficjalny komunikat na temat wyników przeprowadzonych w ciągu ostatnich miesięcy „badania działalności Partii Komunistycznej”.

Niestanny wzrost wpływów Partii Komunistycznej wywołał głębokie zaniepokojenie włoskich kół rządzących. Dlatego też komunikat usiłuje ukryć prawdziwe i podaje zmyśnione „przyczyny” faktu, że Partia Komunistyczna zyskuje coraz większe poparcie na szerszym mas społeczeństwa. Tak więc, komunikat twierdzi, że fundusze Partii Komunistycznej pochodzą z rezerwy z zysków przedsiębiorstw handlowych kierowanych przez „ukrytych komunistów”.

Komunikat zaznacza, że rada ministrów postanowiła wydać polecenie, aby członkowie Partii Komunistycznej zostali usunięci ze stanowisk administracji państwowej i w przedsiębiorstwach należących do państwa. Oprócz tego organom sądowym wydano polecenie, aby „z większą surowością odnosiły się do wypowiedzi komunistów w prasie”.

RZYM. Dziennik „Paese Sera” ogłosił wywiad sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliattiego na temat wymierzonych przeciwko komunistom zarządzeń rady ministrów.

— Te antydemokratyczne zarządzenia — oświadczył m. in.

Z ostatniej chwili Polska — Finlandia 16:4

Rozebrane w dniu wczorajszym w Stalinogrodzie międzynarodowe spotkanie piściarskie Polska — Finlandia zakończyło się zwycięstwem naszych piściarskich 16:4.

szaleńczych planów odbudowy agresywnych sił militarystycznych w Niemczech zachodnich.

Nawiązując do uchwały krajów uczestniczących w konferencji, aby w wypadku ratyfikowania układów paryskich podjąć wspólne kroki dla wzmożenia swej obronności, dziennik pisze: „Nie dopuścimy do tego, aby zaskoczyły nas wypadki. Nasza gotowość do osiągnięcia porozumienia jest taka jak uprzednio, jednak na siłę odpowiemy siłą”.

Przemówienie generała de Gaulle'a na wiecu w Paryżu

PARYŻ. 4 grudnia odbył się w Paryżu wiec, na którym przemawiał generał de Gaulle. Podkreślił on, że odrzucenie układu o „europejskiej solidności obronnej” było „pierwszą od ośmiu lat oznaką zdrowego rozsądku” w polityce Francji. De Gaulle wyraził pogląd, że układy londyńskie i paryskie są „znacznie korzystniejsze” od EWO, wypowiedział się jednak za odbyciem rozmów z Związkiem Radzieckim przed ratyfikacją tych układów.

„Zanim przystąpił się do wcielenia w życie systemu, który zawiera m. in. tak ważny i brzemienisty w nieprzewidywalne skutki czynnik, jak re-militaryzacja Niemiec zachodnich — powiedział de Gaulle — trzeba ustalić w drodze rokowań, czy możliwe jest złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych przez kontrolowaną redukcję zbrojeń”.

De Gaulle oświadczył następnie, że pakt północno-atlantyczny pozbawia Francję samodzielną i polityczną. W systemie noszącym nazwę NATO — powiedział de Gaulle — Francja nie może prowadzić samodzielnie działalności, ponieważ jej armia, bazy i środki komunikacji znajdują się pod obcą kontrolą.

De Gaulle wyraził również niezadowolone z powodu tego, że Stany Zjednoczone rozdzielają według własnego uznania broń i sprzęt wojskowy dostarczane krajom zachodnio-europejskim.

Mówiąc o problemie Zgłębia Saary, którego ostateczne rozwiązanie, jego zdaniem, jest nieodzownym warunkiem utworzenia „unii europejskiej”, de Gaulle podkreślił, że gwarancje angielsko-amerykańskie w tej dziedzinie są niewystarczające.

Komentarz Dnia

Listek figowy sir Winstona

„To jest liść laurowy w skarbcu churchillowskiej kariery!” — zawołał z entuzjazmem amerykański dziennik „New York Times”, komentując niedawne wystąpienie szefa brytyjskiego rządu w Woodford. Jak pamiętamy, ów „liść laurowy” znalazł się w skarbcu długoletniej kariery brytyjskiego premiera w wyniku tego, że zrzucił on lekką ręką listek figowy z bardzo wstydliwego miejsca dyploma-cji zachodniej.

„Jeszcze przed zakończeniem wojny — powiedział premier brytyjski w Woodford — wysłałem telegram do marszałka Montgomery, zalecając staranne zbieranie broni niemieckiej i składanie jej razem tak, aby można było łatwo rozdzielić ją z powrotem niemieckim żołnierzom, z którymi będziemy musieli współpracować, jeśli Rosjanie będą nadal posuwać się naprzód...” Tymi słowami premier Churchill z rozbrajającą wprost szczerością przyznał, że podczas gdy jedną ręką pisał znany telegram do Stalina, prosząc umiarkowanie o przyspieszenie radzieckiej ofensywy, drugą kreślił plany antyradzieckiej krucjaty ramię w ramię z hitlerowskimi burzycielami Coventry.

Publiczne oświadczenie tego wstydliwego miejsca w historii dyplomacji zachodniej wywołało poważne oburzenie. Okrzyknęli „hańba!” przyjeździe słuchacze wystąpienia premiera. I nawet przyjaciel Churchillowi konserwatywny dziennik „Daily Mirror” udzielił mu nagany, pisząc: „To była zła robota, Sir Winston!”

Burza protestów skłoniła Churchilla do swolistej samokrytyki, w której spróbował on ponownie sięgnąć po otrzymany w Woodford figowy listek. Z „niezwykłą u niego pokorą” — pisze agencja „United Press” — premier oświadczył co następuje:

„Wyrażam izbie swe ubolewanie z powodu słów, które w ubiegłym tygodniu wypowiedziałem w Woodford. Klejdy wygłaszałem sine przemówienie, byłem przekonany nie tylko, że wysłałem ten telegram do marszałka Montgomery, lecz również, że opublikowałem go przed rokiem w 6 tomie moich pamiętników z drugiego wojny światowej. W istocie telegram nie został opublikowany w tej książce. Być może nawet, że telegram ten nie był nigdy wysłany...”

Tyle samokrytyki. Premier Winston Churchill uznał, że to wystarczy dla jakiegoś takiego uspokojenia wzburzonych umysłów. I natychmiast porzucił ów „pełen pokory ton” i wrócił do dawnego tonu z Woodford. Mówiąc o zwycięskim posuwaniu się wojsk radzieckich naprzód, dodaje:

„Aby zapobiec takiej katastrofie mogło być pomocne ostrzeżenie ich, iż w takim wypadku uzbilibyśmy jeńców znajdujących się w naszych rękach, których liczba włącznie z jeńcami niemieckimi we Włoszech wynosiła około 2,5 miliona”.

Tymi to słowami ponownie stracony został listek figowy. I znów każdy kto chce i kto nie chce, oglądając może w całej nagości dyplomację zachodnią, reprezentowaną godnie przez Sir Winstona Churchilla. Te dyplomacje, która jedną ręką pisała podziękowania do Stalina za podjęcie szybkiej ofensywy przez wojska radzieckie i okazanie przez to wielkiej pomocy znajdującym się w niezwykle trudnej sytuacji wojskom alianckim, a drugą kreśliła plany uzbrojenia jeńców niemieckich przeciwko tymże wojskom radzieckim. Niewiele, a właściwie nie zostało się zatem z churchillowskiej samokrytyki. Marszałek Montgomery przyznał, że rzeczywiście otrzymał w roku 1945 rozkaz od Churchilla w sprawie zbierania i przechowywania broni niemieckiej. Jak widać nie zaoszczędzono brytyjskiemu premierowi nawet żalonych resztek figowego listka.



Dulles do Mendes-France'a: Ja płacę, ja wymagam.

Stolica Bułgarii — Sofia



Na zdjęciu: gmach Państwowej Biblioteki im. Wasyla Kolarowa.

W 37 rocznicę odzyskania niezawisłości

Oświadczenie Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego

HELSINKI. W dniu 5 grudnia obchodzone w Finlandii 37 rocznicę odzyskania niezawisłości. W związku z tą rocznicą Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego (DZNF) opublikował oświadczenie, które podkreśla, że odzyskanie w wyniku Rewolucji Październikowej niezawisłości Finlandii była dwukrotnie zagrożona przez militarizm niemiecki.

Wyrok w sprawie przywódców „bractwa muzulmańskiego” w Egipcie

LONDYN. Z Kairu donoszą, że 4 grudnia ogłoszony został wyrok specjalnego sądu wojskowego w sprawie przywódców „bractwa muzulmańskiego”, oskarżonych o zorganizowanie zamachu na premiera Egiptu Nassera oraz spisku mającego na celu „obalenie przemocą istniejącego ustroju”.

Przywódcę „bractwa muzulmańskiego” Hodaib i sześciu innych członków bractwa sąd skazał na karę śmierci. Siedmiu oskarżonych sąd skazał na dożywotnie ciężkie roboty, a dwóch — na 15 lat więzienia.

Sprawy innych aresztowanych członków „bractwa muzulmańskiego”, których liczba przekracza tysiąc, będą rozpatrywane przez trzy specjalne sądy wojskowe powołane przez „radę rewolucyjną”.

Miliardowe sumy przeznacza państwo na inwestycje komunalne

Wywiad PAP z wiceministrem Sroka

WARSZAWA. Na zebraniach przedwyborczych w miastach szczególnie żywo omawiane były zagadnienia związane z osiągniętą poprawą i licznymi jeszcze niedociągnięciami gospodarki komunalnej. W związku z tym wiceminister Gospodarki Komunalnej Stanisław Sroka w rozmowie z przedstawicielem PAP zobrazował zakres inwestycji zmierzających do dalszego polepszenia warunków bytu szerokiej rzeszy ludzi pracy.

Państwo ludowe, w zrozumieniu potrzeb w tej dziedzinie, przeznacza na rozwój urządzeń komunalnych coraz większe sumy. Stosownie do wyciecznych II Zjazdu PZPR, nastąpi w roku 1955 dalszy znaczny wzrost nakładów inwestycyjnych w stosunku do roku 1953 — mówi na wstępie wiceminister Gospodarki Komunalnej.

Wielkie zaniedbania z okresu rządów kapitalistycznych najbardziej uwydatniają się w zakresie wodociągów i kanalizacji. Dlatego też w tej dziedzinie prowadzi się inwestycje zakrojone na nie spotykane przed wojną skalę. Najważniejsza z nich — to budowa zbiornika wodnego na Wiśle w Goczałkowicach i związanych z nim magistral wodociągowych. Do końca 1955 r. zakończona tu zostaną roboty budowlane i montażowe, a po okresie rozruchu urządzeń i oczyszczania kilkudziesięciokilometrowej sieci przewodów, mieszkańcy wielu miast Śląska otrzymają w połowie 1956 roku dodatkowe ilości wody do picia.

Drugie poważne przedsięwzięcie, to budowa wodociągu Pilica—Łódź i związane z nim 43-kilometrowego rurociągu, który zostanie oddany do użytku pod koniec przyszłego roku, umożliwiając przyłączenie do sieci wodociągowej tysięcy domów Łodzi.

Obok tych wielkich obiektów instaluje się i rozbudowuje sieć wodociągowo-kanalizacyjną w szeregu miast i miejscowości.

Ogółem w latach 1954—1955 zbuduje się przeszło 300 km nowej sieci wodociągowej. Oznacza to, że ok. 150 tysięcy mieszkańców dziennie robotniczych nie będzie już dźwigać wody ze studni, a zaczną pobierać ją z wodociągów. Do my zamieszkałe przez taką samą liczbę osób — zostaną w tym okresie skanalizowane przez wybudowanie 180 km sieci kanalizacyjnej.

Duży nacisk kładzie Mln. Gospodarki Komunalnej na poprawę sytuacji komunikacyjnej, budżetowej i służbowej.

go niezadowolonia wśród ludności miast — mówi dalej Stanisław Sroka. — W troku bież. ułożono nowe linie tramwajowe długości 27 km. Długość 150 nowych wagonów tramwajowych, wyłącznie krajowej produkcji oraz około 180 autobusów. Nie wywarło to jednak wielkiego wpływu na polepszenie stanu komunikacji, gdyż trzeba było wycofać z ruchu wiele starych, zużytych jednostek.

Wobec poważnych potrzeb w tej dziedzinie, fundusze na inwestycje komunikacyjne będą w roku przyszłym o 28 procent większe niż w bież. roku.

Tabor wrośnie o 192 wagony tramwajowe i o 12 troleibusów, otrzymamy też 164 nowe autobusy, w tym 80 „Starów”, przeznaczonych na usprawnienie komunikacji w mniejszych miastach. Aby utrzymać w ruchu możliwie największy odsetek taboru, nieustannie rozbudowywane będzie zaplecze techniczne, a więc zaleźności tramwajowe, garaże, stacje obsługi, podstacje elektryczne itd. Poprawę warunków komunikacyjnych osiągamy również przez układanie ulicznych nawierzchni na ważniejszych ulicach.

Dalszej poprawie gospodarki miejskiej służyć rozległe inwestycje w zakresie elektryfikacji, gazownictwa, oczyszczania miast, zieleni miejskiej itp.

Planu inwestycyjnego resortu gospodarki komunalnej obejmującego też znaczne nakłady na budownictwo mieszkaniowe — tzw. rozproszone. Budownictwo to prowadzi prezydium rad narodowych, które otrzymało na ten cel w przyszłym roku 236 mln. zł, co oznacza wzrost środków finansowych o ok. 150 proc. w stosunku do 1954 r. Celem budownictwa mieszkaniowego rozproszonego jest uzyskanie przez prezydium rad narodowych przede wszystkim izb zastępczych dla ludzi pracy mieszkających w budynkach starych lub poważnie uszkodzonych działaniami wojennymi i w rezultacie grozących zawaleniem; chodzi również o izby zastępcze dla tych, którzy mieszkają w szczególnie trudnych warunkach, jak np. wilgotnych piwnicach, ruinach itp.

Pełne i tak najbardziej celowe wykorzystanie wielkich sum przeznaczonych na inwestycje komunalne — stwierdza na zakończenie wiceminister Sroka — zależy w dużym stopniu od gospodarzy terenu — prezydentów rad narodowych, od stonni pomocy udzielanej przez nie przedsiębiorstwom wykonującym remonty, od stałej kontroli wykonywanych prac.

Maszyniści z Karsznicy wzywają do współzawodnictwa o tytuł przodującej parowozowni w oszczędzaniu węgla

ŁÓDŹ. Maszyniści parowozowni głównej w Karsznicy pragną przyczynić się do dalszej obniżki kosztów własnych, na odbytej przed paroma dniami konferencji partyjno-ekonomicznej kolejarzy wezwali wszystkie załogi parowozowni na terenie kraju do współzawodnictwa o tytuł przodującej w oszczędzaniu węgla.

Walka o oszczędność opału była jednym z głównych tematów narady partyjno-ekonomicznej kolejarzy wezwania karsznickiego. Chociaż ilość spalanej masy, która w sierpniu br. wyniosła 1459 tonn, a w październiku br. już 3.805 tonn, stale wzrasta, jednakże węzeł, jako całość, nie zrealizował podjętego w lipcu br. zobowiązania opalania wszystkich parowozów przeciętnie w 15 proc. mufem.

Liczni uczestnicy narady stwierdzili, że istnieje wszelkie warunki dalszego zwiększenia oszczędności węgla. Wielu maszynistów, jak Leon Moraczewski, który jeżdżąc na parowozie TY 246—42 w III kwartale br. spalił 40 procent mufu, wykazało, iż można zaplanowane oszczędności nawet znacznie przekroczyć.

Przodujący kolejarze karsznicy postanowili dołożyć starań, by zrealizować zobowiązanie spalania 15 proc. mufu.

Budowa elektrowni wodnej w Albanii

W OULZE (północna Albania) buduje się na rzece Wati elektrownię wodną im. Envera Hodży. Zostanie ona oddana do użytku w roku 1957. Po ukończeniu elektrowni cały kraj zaopatrywany będzie w prąd o jednakowym napięciu.

Na zdjęciu: prace wstępne na budowie. Przy pracy — Mehki Kadriu.

(FOTO — CAF)



Na czele mas i razem z masami

WCZESNYM niedzielnym rankiem zapelnily sie lokale wyborcze glosujacymi. Ozywielen wspólnym celem pracy dla ojczyzny i pokoju szli do urny członkowie partii i bezpartyjni oddając swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego.

Wybory stały się wielką manifestacją naszej jedności, potwierdziły słuszność polityki naszej partii, były dowodem wzrostu naszej sily.

W czym bowiem tkwi siła naszej partii? W tym, że wyraża ona potrzeby i dążenia mas, że jest z nimi jak najmocniej związana, że wszystko co robi jest zgodne z ich wola, poparte ich aktywnym udziałem, że partia uczy się od mas, słuchając ich głosu, podchwytując i upowszechniając ich inicjatywy.

W czym tkwi siła naszego narodu, który mimo licznych trudności buduje zwycięsko nowy ustrój? W tym, że prowadzi go partia — najbardziej świadoma i doświadczona część klasy robotniczej, że wskazuje mu drogę, uczy metod walki, uczy jak pokonywać przeszkody.

W tej jedności celów partii i narodu tkwi wielka siła naszego Frontu Narodowego. Robotnicy, chłopci, inteligenci, zjednoczeni w tym froncie — swoją pracą, swym wysiłkiem budują nowy ustrój, wbrew wrogom zewnętrznym i wewnętrznym.

Klasa robotnicza i jej partia wyrażając pragnienia mas, jest kierowniczą siłą Frontu Narodowego właśnie dzięki temu, że jest ściśle związana z masami, że potrafi je pobudzać do aktywnego, samodzielnego wysiłku. — szukania nowych metod pracy, a jednocześnie sama doskonali, ulepsza swą praktykę — czujna na krytykę, na doświadczenia mas.

I dlatego masy otaczają partię miłością i zaufaniem. Dlatego śmiało kroczą wskazowaną przez partię drogą. Mielimy w kampanii wyborczej na Ziemi Kosza-

lińskiej liczne tego dowody. Wróg usiłował podważyć to zaufanie, szerzył na temat wyborów setki oszczerczych plotek.

— Co was obchodziły wybory — mówił — wszystko i tak zrobi partia. Bez was zdecyduję, kto ma być w radach.

Ale wszędzie na zebraniach robotniczych i chłopskich prowokacje te spotykały się z właściwą odprawą.

W wolnej, nieskrepowanej dyskusji przebiegały zebrania. Wyszowano na nich kandydatury na radnych, dyskutowano nad nimi nie szczędząc słów krytyki.

Na listy kandydatów do rad weszli ci, których wysunęły masy. Obok i sekretarza KW partii Józefa Rygliszyna wysunętego do Woj. RN przez koszańskich robotników, bezpartyjny fachowiec-inżynier Jan Wilk, obok przodującego młodziego szypa uestkiej bazy rybackiej Jerma kowicza, proboszcz z Usiki ks. Anatol Salaga...

Tak więc zadany został kłam wrogiem, oszczerczej plotce. Zasada współdziałania mas w rządzeniu realizowana jest w całej rozciągłości.

Generalna linia partii — oparła się o bezpartyjnych, przygotowania i przeprowadzenia wspólnie z nimi wyborów została przez większość towarzyszy i organizacji partyjnych zrozumiana właściwie.

Członkowie partii mobilizowali czujność mas przeciwko próbom przemycenia do rad wrogich elementów — kulaków, szkodników i spekulantów. Tak właśnie w grom. Koczala członkowie partii zdemaskowali próbę wysunięcia do rady b. granatowego policjanta, przez kulaka, organizację Szurpieckiego.

Członkowie partii z Koszańskiej Fabryki Mebli, Słupskiej Fabryki Narzędzi, setek innych fabryk, PGR-ów, spółdzielni i gromad stanęli pierwsi do czynu przedwyborczego na wartach pracy, aby wzmoczoną pracą poprzeć program wyborczy, uczelę wybory do rad. Za takimi przykładami partyjniakami jak Matuszczak z KFM, Kocot z parowozowni Białogard, Pytlak z Browaru Poleczyn-Zdrój poszły tysiące robotników w fabrykach i PGR-ach i chłopów w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach indywidualnych. Fala zobowiązań wyborczych, fala ofiarności i zapalu mas pracujących naszego województwa wzniosła się wysoko.

Tak właśnie, nie poprzez komenderowanie masami, ale wskazując im właściwą drogę, podnosząc świadomość i ucząc inicjatywy, porywając przykładem swych członków, prowadziła nasza partia kampanię wyborczą.

Dzięki temu, w dniu 5 grudnia do rad narodowych województwa koszańskiego weszli najlepsi ludzie, z pełnym zaufaniem i świadomością wybrani przez masy pracujące.

Partia wyszła z tej kampanii jeszcze mocniejsza niż dotąd, ściślej związana z masami. Z jednej strony bezpartyjne masy w mieście i na wsi zrozumiały le-

piej, że partia służy ich najistotniejszym interesom, że toczy walkę o ich pomysłowość i dobrobyt. Z drugiej strony towarzysze partyjni i instancje nauczyły się lepiej niż dotąd pracować z masami, podobnie ich inicjatywy, korzystać z krytyki, z głosu mas.

Nie wolno nam jednak poprzestać na tych osiągnięciach, nie wolno dopuścić do tego, aby nasze organizacje partyjne uznawszy, że akcja wyborcza została pomyslnie zakończona, zamknęły się znów w kręgu swych wewnętrzpartyjnych spraw.

Proces zacieśniania więzi partii z masami musi stale pogłębiać się i utrzymywać. Stoją przed nami nowe, wielkie zadania — rosnąca aktywność mas pracujących, polityczne kierownictwo partii wspierające musi działalność nowowybranych rad, wspólnym wysiłkiem realizować będziemy nasze programy wyborcze, walczyć o podniesienie stopy życiowej, o wzrost sily naszej ojczyzny.

Wykonamy je wówczas, gdy dalej, tak jak w kampanii wyborczej umacniać będziemy więź partii z masami, gdy w codziennej pracy partyjnej pamiętać będziemy o pięknym przykładzie Stalina przyrównującego partię do mitycznego bohatera greckiego Anteusza.

Bohater ów, syn bogini Ziemi był niepokonyany tak długo, póki dotykał ziemi, gdyż czerpał z niej niespożyte sily. Oderwany od ziemi przez Herkulesa osłabł i został bez trudu uduszony...

„Sądze — mówił Stalin — że bolszewicy przypominają nam bohatera mitologii greckiej, Anteusza. Tak samo jak Anteusz są oni silni tym, że utrzymują łączność ze swą matczyną, z masami, które ich zrodziły, wykarmiły i wychowały. I donok utrzymują łączność z matczyną, z ludem, mają wszystkie szanse po temu, aby pozostać niezwyciężonymi”...

L. GNOT

Usprawnić pracę detalicznych punktów sprzedaży opału

Tak jak w latach ubiegłych, również i w bieżącym roku punkty opałowe w Koszalinie zostały dostatecznie zaopatrzone w węgiel, drzewo i łofiki. System zaopatrzenia podzielony został na dwa rzuty. W ramach pierwszego rzutu, ludność Koszalina powinna była zaopatrzyć się na pierwsze kilka miesięcy zimowych do dnia 15 października br. Termin ten przedłużony został później do 15 listopada. Jednak do tej pory tylko 95 proc. mieszkańców zaopatrzyło się w opał. Wprawdzie kierownik Delegatury Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem Kwaśnicki, zapewnia nas, że do dnia 10 grudnia br. mieszkańcy Koszalina zaopatrzą się w pełni w opał.

Nam się jednak wydaje, że przy obecnym systemie pracy punktów sprzedaży artykułów opałowych — będzie to trudne.

W mieście działają obecnie cztery punkty sprzedaży deta-

licznej opału. Prowadzi je Miejski Handel Detaliczny i Powszechna Spółdzielnia Spółdzielców. Ich dotychczasowa praca pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Otóż często zdarza się, że punkty te nie zaopatrują się w łofiki, podczas gdy w składnicy przy ul. Niepodległości znajduje się on w dostatecznej ilości. Punkty te nie prowadzą również sprzedaży drzewa, jakkolwiek w składnicy jest go również pod dostatkiem.

Kierownicy punktów twierdzą, że nie mają pomieszczenia na łofiki lub też, że nie mają transportu, by przewieźć drzewo ze składnicy do punktu.

I tak punkt MHD przy ul. Grunwaldzkiej, obecnie w ogóle nie prowadzi sprzedaży węgla, odsyłając klientów z kwitem do innego punktu.

Tak więc dobre i pełne zaopatrzenie mieszkańców Koszalina w opał, zależy przede

wszystkim od usprawnienia pracy poszczególnych punktów w detalicznej sprzedaży opału.

Na marginesie pragniemy przypomnieć mieszkańcom Koszalina, że w większej ilości (ponad 300 kg) opału można na bywać w Okręgowym Przedsiębiorstwie Handlu Opalem, przy ul. Niepodległości. Zapewniony jest tam również przewóz.

ST. KAWCZYŃSKA

Kronika partyjna

Odczyt lektora KC PZPR

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że w ramach cyklu odczytów z historii KPZR odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 14-tej w sali Prezydium Woj. RN przy ulicy Alfreda Lampe, odczyt lektora KC na temat:

„WALKA O ORGANIZACYJNE PODSTAWY PARTII BOLSZEVIKÓW”

Na odczyt winni przybyć kierownicy i słuchacze grup samokształceniowych historii KPZR, wykładowcy i słuchacze szkolenia partyjnego wszystkich form, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, prelegenci i agitatorzy.

Komitet Miejski PZPR w Koszalinie zawiadamia, że w dniu 9 bm. o godz. 8 w Ośrodku Szkolenia Partyjnego KW PZPR odbędzie się seminarium dla wykładowców I roku szkół politycznych.

Należy przygotować się z następujących tematów: „Istość wyzysku w ustroju kapitalistycznym” (część druga) i „Podstawowe sprzeczności ustroju kapitalistycznego”.

BYTÓW — „Moskwa — Symfonia”.

Teatr

Dzisiaj o godz. 19 w sali teatralnej WDK w Koszalinie, Państwowe Teatry Dramatyczne z Poznania wystawiają sztukę Stefana Żeromskiego pt. „Grzech”.

W rolach głównych wystąpią czołowi artyści scen poznańskich: A. Hanuszkiewicz, Z. Rysiówna, M. Baka, Kossowska i W. Stomma.

Reżyseria A. Hanuszkiewicz.

CO, gdzie, kiedy?

Kina

KOSZALIN — „Nowa Huta” — „W ścieżkach Ukrainy”. Seanse godz. 16, 18.15 i 20.30.
Rokosowo — „Młoda Gwardia” — „Dolina śmierci”. Seanse godz. 19.
SŁUPSK — „W matni”. Seanse godz. 16, 18 i 20.
BIAŁOGARD — „Gwiazdy muszą płonąć”.
SZCZECINEK — „Mikołaj Gołota”.
SŁAWNO — „Opowieść o pociągach”.
WALCZ — „Synowie ludu”.
USTKA — „Baja Mare”.
DARŁOWO — „W cyrku”.
DRAWSKO — „Wzdech świata”.
KOŁOZIEŻ — „Delegacja chłopów chińskich”.

SPORT — SPORT — SPORT

Koszykarze znowu oddają punkty walkowerami



Ubiegła niedziela przyniosła koszykarzom dalsze walkowery. Tym razem trener zlekceważył drużynny walec. Zryw Walcz nie stawiał się na mecz z koszański Startem. Kolejarz nie stanął do meczu ze świdwińskim SKS-em, a Kolejarze woleli oddać punkty bez walki pierwszemu zespołowi białogardzkiego Zrywu.

O drużynach oddających punkty walkowerami pisaliśmy już niejednokrotnie.

Pokrótkie...

W niedzielę, 5 bm. rozpoczęły się rozgrywki ping-pongowe w klasie A mężczyzn. Stoczono dwa spotkania. Niespodzianką sprawił zespół śląskiego Ognia wygrywając z zeszlorskim mistrzem województwa — Gwardią Koszalin 6:4. Najlepszym zawodnikiem meczu był Czechowicz, który wygrał wszystkie swoje partie. Dla Ognia najwięcej punktów (po 2) zdobyli Bogdanowicz i Dłużak.

W Polczynie-Zdroju spotkały się drużyny miejscowej Spójni i bytowskiego SKS. Wynik remisowy 5:5 jest również niespodzianką i świadczy o ciągłych postępach młodych zawodników SKS-u.

Dzisiaj, w sali koszańskiego Startu o godz. 18-tej odbędzie się interesujące spotkanie pięcielarckie o mistrzostwo klasy A. Wystąpią w nim drużyny Spójni Koszalin i darłowskiego Kolejarza. Oba zespoły zapowiedziały występ w najbliższych składach.

Jak dotąd nie odnosi to jednak skutku. Najwyższy więc czas, aby sekcja piłki koszykowej WKKF zajęła się tą sprawą i wyciągnęła w stosunku do winnych od powiednie wnioski.

Z winy „walkowerowiczów” w koszykowej klasie A mężczyzn odbyło się tylko jedno interesujące spotkanie, w którym zmierzyły się drużyny koszańskiej Gwardii i Kolejarza Białogard. Wyrąli Gwardziści 44:40 (26:18). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Barusek (16), zaś dla porażonych Bomba (17) i Szymański (16).

W klasie B LZS Łeczno pokonał Budowlanych Stawno w stosunku 58:38 (31:16), a Zryw III Białogard zwyciężył kołobrzесьkiego Kolejarza 36:35. W pierwszej połowie tego meczu przewagę mieli Kolejarze wyrywając ją różnicą 5 punktów.

Wykonali plan SPO

Sportowcy Zrywu przy Technikum Mechanicznym w Białogardzie zameldowali wczoraj o wykonaniu tegorocznego planu zdobywania odznak SPO i BSPO w 101 proc. Na zaplanowane 143 odznaki zdobyli oni 145.

Ze sportu w CSR

Na stadionie zimowym w Pradze rozegrany został pierwszy tegoroczny międzynarodowy mecz w hokeju na lodzie pomiędzy Dynamem Weiswasser (NRD) a UDA (CSR). Zwyciężył gość w stosunku 3:2 (1:0, 1:0, 1:2).

Komunikat WKKF

Przypomina się kandydatom na kursy pomocników instruktorów w boksie, gimnastyce i lekkoatletyce, że są oni zobowiązani w dniu rozpoczęcia zajęć zgłosić się w miejscowych komitetach Kultury Fizycznej.

Kurs na pomocników instruktorów boks odhędzie się w Kołobrzegu w dniu 10 bm. i prowadzony będzie przez trenerów z Poznania.

Już dzisiaj rozpocznie się w Koszalinie kurs gimnastyki, który prowadzony będzie przez instruktorów z Gdańska.

Lekkoatleci zaplanowani zostaną w Białogardzie pod okiem naszych trenerów Mlynarczyka i Kozłowieza. Ten kurs rozpoczyna się również w dniu dzisiejszym.

I liga koszykówki mężczyzn

Niedzielną rundą pierwszoligowych rozgrywek w koszykówce mężczyzn przyniosła następujące wyniki:

Gwardia Kraków — AZS Toruń 89:68 (40:36);

Włókniarz Łódź — AZS Warszawa 59:74 (25:33);

CWKS Warszawa — Spójnia Gdańsk 88:70 (48:25);

Kolejarz Warszawa — Stal Poznań 87:55 (52:31);

Spójnia Kraków — Kolejarz Poznań 51:67 (20:34).

W tabeli rozgrywek prowadzi nadal Kolejarz (Poznań) — 8 pkt. Drugie miejsce zajmuje AZS (Warszawa) — 6 pkt. przed CWKS — 6 pkt.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Koszański Zakłady Przemysłu Terenowego w Koszalinie, ul. Holdu Pruskiego 2/6, zatrudnią w terminie do 15 grudnia 1954 r. w nowoorganizowanych Zakładach Metalowo-Odlewniczych w Koszalinie następujących pracowników umysłowych i fizycznych: **GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH, KSIĘGOWYCH-REWIDENTÓW, KSIĘGOWYCH KOSZTÓW WŁASNYCH, KIEROWNIKÓW ZAPATRZENIA, MASZYNISTKI, TECHNIKÓW NORMOWANIA, TECHNIKÓW przemysłu drzewnego, TECHNIKÓW przemysłu metalowego, TECHNIKÓW-ELEKTRYKÓW, TECHNIKÓW-ODLEWNIKÓW, TECHNOLOGÓW, KIEROWNIKÓW kontroli technicznej, OFICERÓW straży przeciwpoż., FORMIARZY: ZALEWACZY, PIECOWYCH, MODELARZY, ŚLUSARZY, BRAKARZY metalowych, PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych.** Podania wraz z życiorysami i zaświadczeniami pracy składać w dziale kadr Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego w Koszalinie, ul. Dzierżyńskiego 4. (K-385-0)

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 2 dekretu o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. RP Nr 56, poz. 310 z 1945 r.) decyzją z dnia 2 listopada 1954 r. Nr SA. A. II. 1-9/113/54 zmieniło ob. Żmija Tadeuszowi nazwisko rodowe z Żmija na „KWIECIŃSKI”. P-570-1

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 dekretu o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk (Dz. U. RP Nr 56, poz. 310 z 1945 r.) decyzją z dnia 6 lipca 1954 r. Nr SA. A. II. 1-9/31/54 zmieniło ob. Błaszczak Marciniowi nazwisko i imię rodowe z Błaszczak Marcin na BIERLA FRANCISZEK. P-571-1

ZAKŁAD MLECZARSKI W JANIKOWIE

ogłasza przetarg na gromadzenie 1094 tonn łożu naturalnego dla potrzeb zlewni zakładu przerobowego w Janikowie, Zieleniecu, Ostrowicach, Łabędziu.

Łódz pobierany będzie ze zbiornika wodnego w wyżej określonych punktach i składowany w wym. punktach odległych od zbiornika wodnego 7—15 km.

Łódz ma być wykrawany w blokach ca 50 kg, szczerlinie układany w pryzmach i odpowiednio zaindolowany.

Oferty wraz z kosztorysem w zamkniętych kopertach składać należy do Zakładu Mleczarskiego w Janikowie koło Drawsko, pow. Drawsko, w terminie do dnia 10 grudnia 1954 r. Wybór oferenta zastrzega się. Oferty nie uwzględnione pozostają bez odpowiedzi. Blizszych informacji udziela kierownictwo Zakładu Mleczarskiego w Janikowie Pom., pow. Drawsko. K-408-0

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Drzewiarzy i Metalowców „Zjednoczenie” w Szczecinku ul. Żukowa Nr 21

SKUPIE UŻYWANE I USZKODZONE STOŁY BILARDOWE WSZELKICH TYPÓW K-417-1

BUDOWLANA SPÓLZIELNIA PRACY WIERCEN ZIEMNYCH, REMONTU I BUDOWY STUDIEN „WIERTNIK” W SZCZECINIE

uruchomiła z dniem 15 listopada 1954 roku

PUNKT USŁUGOWY

w Koszalinie przy ul. Mieszka I Nr 8, tel. 728

Punkt usługowy wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres wiercen ziemnych, fundamentowych (dla opracowania dokumentacji technicznej), wiercen ziemnych, studziennych i instalacji studzien gospodarczych i głębinowych, remontu i konserwacji studzien istniejących. Przyjmuje roboty na rok 1955 ze środków obrotowych, kapitalnych remontów oraz inwestycyjnych. K-405-0

UWAGA — ODBIORCY STALI!

Magazyny Poznańskiego Biura Sprzedaży Stali w Poznaniu, ul. Spichrzowa 37

BĘDĄ NIECZYNNIE

od 25 do 31 grudnia 1954 r. z powodu rocznej inwentury. K-412-1

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Słupsku, Plac Zwycięstwa 1

podaje do wiadomości, że

PRZYJMUJE SKARGI I ZAŻALENIA LUDNOŚCI odnośnie higieny mieszkań. K-397-1

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO Artykułami Przemysłowymi W SŁUPSKU

zawiadamia, że Skład Opalowy Nr 6 w Słupsku, ulica Bolesława Prusa Nr 3 prowadzi skup metali nieżelaznych, jak ołów, miedź, cynk, aluminium itp. (K-413-0)



DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO Artykułami Spożywczymi W SŁUPSKU



skupuje butelki po wódkach typu monopolowego, fasonowe od octu i denaturatu oraz butelki po winie placąc następujące ceny:

| | | |
|-----------------------|----------|---------|
| Typ monopolowy | 1/1 ltr. | 0.60 zł |
| " | 1/2 ltr. | 0.45 zł |
| " | 1/4 ltr. | 0.30 zł |
| po ocie i denaturacie | 1/1 ltr. | 0.60 zł |
| " | 1/2 ltr. | 0.45 zł |
| od wina | 3/4 ltr. | 0.60 zł |
| fasonowe | 3/4 ltr. | 0.75 zł |
| " | 1/2 ltr. | 0.60 zł |
| " | 1/4 ltr. | 0.45 zł |

Skup prowadzą wszystkie sklepy spożywcze MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO

Konsumencie, dostarczaj wszelkie próżne butelki! (K-407-0)



ODNOSZĄC PUSTE BUTELKI DO PUNKTU SKUPU MHD w Białogardzie przy ulicy 1-go Maja

zaoszczędzisz gospodarce narodowej dodatkową produkcję butelek. (K-406-0)

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

FALAK Eugenia zgubił kwit komisowy Nr 2032. Gp-574-1

PPIUR „Kuter” Darlowo unieważnia kartę rybacką kurtową Nr 005312 wydaną przez Koszański Urząd Morski w Słupsku na nazwisko Siwek Marian, urodz. 2. VII. 1931 Łężyń, pow. Jasto. K-414-1

WYKPISZ Edward

zgubił legitymację zw. zaw. Nr 199205/54. Gp-575-1

GOŁĄBIEWSKA Genowefa zgubiła pokwitowanie komisowe Nr 1732. Gp-576-1

NAUKA

KSIEGOWOŚĆ, stenografii, języków udziałem korespondencyjnie. Łódź 1, skrytka 87. P-573-1

RÓŻNE

W związku z zajęciem jakie miało miejsce w dniu 21. XI. 54 na zabawie we Wrzosowie — odwolujemy słowa zniewagi przeciwko ob. Herman Bronistaw zamieszkałemu w Karlinie — Pirowicz, Smołański. G-572-1